

Magdalena Skibińska

Mediacja w sprawach cywilnych – studium porównawcze na tle rozwiązań polskich i francuskich

I. Zagadnienia wstępne

Mediacja jest podstawową i najbardziej znaną alternatywną metodą rozwiązywania sporów, na określenie których zbiorczo używa się akronimu ADR¹. Co więcej, część autorów² nazywa ją „królową ADR”. Wykorzystywana jest ona do rozwiązywania zarówno drobnych spraw, jak i spraw o międzynarodowym zasięgu³. Już na początku zaznaczyć należy, że nie jest to instytucja jednorodna⁴, a co się z tym wiąże, brak jest jednej, powszechnie obowiązującej definicji tego pojęcia. Na potrzeby niniejszego

¹ ADR jest skrótem angielskiego wyrażenia *Alternative Dispute Resolution*, choć nie brak wśród doktryny propozycji zmiany znaczenia tego akronimu na oznaczający *Amicable Dispute Resolution* (przyjazne sposoby rozstrzygnięcia sporów) lub *Appropriate Dispute Resolution* (odpowiednie metody rozstrzygnięcia sporów). Na problem ten wskazuje m.in. R. M o r e k, *ADR – Alternatywne metody rozwiązywania sporów w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2004, s. 4-5; A. M ó l, *Pojęcie i znaczenie alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów (ADR)*, PPH 2001, nr 12, s. 35; M. P a z d a n, *O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce*, Rejent 2004, nr 2 (154), s. 10.

² Np. S. P i e c k o w s k i, *Mediacja w sprawach cywilnych*, Warszawa 2006, s. 7; R. M o r e k, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 75; R. Ś w i e ż a, M. T a Ń s k i, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień*, Warszawa 2003, s. 3.

³ Korzyści, jakie mogą uzyskać strony sporów międzynarodowych, korzystając z alternatywnych sposobów rozstrzygnięcia sporów przedstawiła szczegółowo A. M ó l, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 36.

⁴ R. M o r e k (*ADR – Alternatywne metody...*, s. 75-76) wyróżnia dwa skrajne style mediacyjne: *facilitative mediation* – wg tego stylu „mediator unika formułowania jakich-

opracowania przyjęto, że mediacja⁵ jest metodą rozwiązywania sporów przy udziale bezstronnej osoby trzeciej, która w drodze rokowań pomaga spierającym się stronom osiągnąć obustronnie akceptowalne rozwiązanie, jednakże bez prawa do wydania merytorycznej decyzji. Do podstawowych cech tak rozumianej mediacji należy dobrowolny charakter, autonomia stron, bezstronność mediatora, poufny charakter⁶.

Przedmiotem poniższych rozważań jest jedynie komparatystyczne spojrzenie na instytucję mediacji w sprawach cywilnych w Polsce oraz we Francji, choć postępowanie mediacyjne w sprawach cywilnych jest prawnie uregulowane w wielu krajach europejskich (m.in. w Austrii, Irlandii, Włoszech, Słowacji, Luksemburgu, Wielkiej Brytanii czy Szwecji)⁷, a także na całym świecie (w szczególności zaś w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie instytucja ta miała swoje początki)⁸. Celem opracowania jest jednak ocena rozwiązań prawnych obowiązujących w tych

kolwiek własnych opinii dotyczących przedmiotu sporu i sposobu jego rozwiązania” (ogranicza się on do odblokowywania i rozwijania komunikacji między stronami, próbuje eliminować negatywne emocje, wyobrażenia i uprzedzenia dotyczące drugiej strony, pomaga sprecyzować stanowisko, prowadzi dyskusję) oraz *evaluative mediation* – wg tego stylu mediator prezentuje stronom własne stanowisko co do meritum sprawy, może także zaproponować stronom sposób rozwiązania konfliktu.

⁵ Podobnie rozumianą mediację M. P a z d a n (*O mediacji...*, s. 16) nazywa mediacją klasyczną w odróżnieniu od form hybrydalnych, jakimi są *med-arb*, *arb-med* czy *mini-trial*.

⁶ Na takie cechy mediacji wskazują m.in.: S. P i e c k o w s k i, *Mediacja w sprawach...*, s. 13; T. P i e t r y g a, *Jak bez sądu rozstrzygnąć spór*; Gazeta Prawna z 16 listopada 2005 r., nr 222, s. I; J. P i l a r s k a, *O rozstrzygnięciu sprawy zdecydują strony sporu*, Gazeta Prawna z 16 listopada 2005 r., nr 222, s. II; szerzej A. M ó l, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 29 i 31; M. Ś l e z a k, *Alternatywne sposoby rozwiązywania sporów i handlowych w pracach CCBE*, Radca Prawny 2003, nr 2, s. 90 i 93; M. U l i a s z, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do nowelizacji*, Warszawa 2006, s. 87; G. S k r z y p c z a k, *Prawnik a sposoby rozwiązywania sporów. Negocjacje i mediacje-wprowadzenie*, Monitor Prawniczy 2004, nr 4, s. 198; T. B r o n o w s k a, *Konferencja szkoleniowa sędziów rodzinnych – Jastrzębia Góra 21-23 marca 2006 r.*, Rodzina i Prawo 2006, nr 2, s. 122.

⁷ Za: S. P i e c k o w s k i, *Mediacja w sprawach...*, s. 17; L. M o r a w s k i, *Proces sądowy a instytucje alternatywne*, PiP 1993, nr 1, s. 22; T. P i e t r y g a, *Jak bez sądu...*, s. I. Częściowo jest to efektem przyjętej 19 kwietnia przez Komisję Europejską *Zielonej księgi o alternatywnych metodach rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych*.

⁸ L. M o r a w s k i, *Proces sądowy...*, s. 22; szerzej na ten temat R. M o r e k, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 6-11; M. B o b r o w i c z, *Mediacje gospodarcze – jak medio-*

dwóch państwach, na tle ogólnych założeń mediacji. Może to być o tyle ciekawe, że uregulowanie polskie zostało częściowo oparte na rozwiązaniach francuskich.

Mediacja została wprowadzona do polskiego kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego⁹, która weszła w życie 10 grudnia 2005 r. W ten sposób zakończył się trwający od grudnia 2002 r.¹⁰ proces legislacyjny mający na celu wprowadzenie instytucji mediacji w sprawach cywilnych oraz zaspokojona została choć częściowo – postulowana¹¹ od dawna – potrzeba uzupełnienia sądowego wymiaru sprawiedliwości innymi formami rozwiązywania sporów.

Przepisy dotyczące postępowania mediacyjnego (art. 183¹-183¹⁵) zostały umieszczone w dziele II dotyczącym postępowania przed sądem pierwszej instancji. W dziale tym, obok instytucji mediacji, zostało uregulowane także postępowanie pojednawcze. Poza powyższymi przepisami ustawodawca wprowadził też pewne odrębności w odniesieniu do mediacji w sprawach rodzinnych (art. 436, 445², 570² k.p.c.).

Postępowanie mediacyjne w sprawach cywilnych zostało ostatecznie wprowadzone do francuskiego kodeksu postępowania cywilnego dekretem¹² nr 96-652 z 22 lipca 1996 r. Wcześniej instytucję tę normowała ustawa pozakodeksowa z 8 lutego 1995 r.¹³ Przepisy dotyczące mediacji w francuskim kodeksie postępowania cywilnego (art. 131-1 do art. 131-15) znalazły się w księdze I, zawierającej normy wspólne dla wszystkich

wać i przekonywać, Warszawa 2004, s. 13; S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 11; T. Pietryga, *Jak bez sądu...*, s. I; A. Mól, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 30-31; Ł. Błaszczyk, *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Wrocław 2005, s. 144.

⁹ Dz.U. z 2005 r. Nr 172, poz. 1438 dalej: k.p.c.

¹⁰ Kalendarium mediacji cywilnej w Polsce, *Gazeta Prawna* z 16 listopada 2005 r., nr 222, *Mediacje*, s. III; K. Falkiewicz, R. Kwaśnicki, *Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, PPH 2005, nr 11, s. 33.

¹¹ Np. przez L. Morawskiego (*Proces sądowy...*, s. 12-24).

¹² Dekret ten został opublikowany 23 lipca 1996 r. w: *Officiel Journal*. Pełną treść można znaleźć w wersji francuskojęzycznej na stronie <http://www.legifrance.gouv.fr/WAspad/VisuArticleCode?commun=CPROCI&code=&h0=CPROCIV0.rev&h1=1&h3=40>

¹³ Za R. Zegadło, *Mediacja w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, *Rodzina i Prawo* 2006, nr 1, s. 44.

postępowania. Został jej poświęcony dodany przez tę ustawę tytuł VI bis. Tradycja stosowania mediacji we Francji jest więc o wiele dłuższa niż w Polsce.

II. Rozwiązania szczegółowe

1. Zakres przedmiotowy mediacji

W prawie polskim zakres spraw, w których strony będą mogły korzystać z postępowania mediacyjnego, został określony szeroko. Należy przyjąć, że w odniesieniu do instytucji mediacji umownej nie istnieją żadne ograniczenia przedmiotowe. Natomiast w przypadku mediacji sądowej ustawodawca postanowił, że postępowanie mediacyjne może się toczyć we wszystkich sprawach cywilnych, w których można zawrzeć ugodę przed sądem (art. 10 k.p.c.). Ponadto, w sposób szczegółowy ustawodawca odniósł się do kwestii mediacji rodzinnej (art. 436, 445², 570² k.p.c.). Spośród spraw mogących być przedmiotem mediacji najczęściej wskazuje¹⁴ się na sprawy: gospodarcze¹⁵, pracownicze, o podział majątku, opieki nad dziećmi, rozwodowe i separacyjne, wewnątrz spółek, dotyczące ochrony dóbr osobistych czy ochrony konsumentów. Natomiast zgodnie z art. 183⁸ § 4 k.p.c. sąd nie może skierować strony do mediacji w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nakazowym, upominawczym i uproszczonym.

Porównując regulację polską z prawem francuskim, należy stwierdzić, że ustawodawca francuski jeszcze szerzej określił zakres przedmiotowy instytucji mediacji. Przede wszystkim, podobnie jak w prawie polskim, nie istnieją żadne ograniczenia przedmiotowe, jeśli chodzi o mediację umowną. Prawo francuskie nie reguluje bowiem tej kwestii wcale, pozostawiając stronom pełną swobodę. W odniesieniu natomiast do mediacji

¹⁴ Np. E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą prawną*, *Gazeta Prawna* 2006, nr 59, s. 1; L. M o r a w s k i, *Proces sądowy...*, s. 22; J. P i l a r s k a, *O rozstrzygnięciu sprawy...*, s. II; R. M o r e k, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 81; A. M ó l, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 34.

¹⁵ Jak słusznie wskazuje K. F a l k i e w i c z i R. K w a ś n i c k i (*Arbitraż i mediacja...*, s. 36) w kwestii rozstrzygania sporów gospodarczych dużą rolę w zakresie rozpowszechniania idei mediacji odgrywa istniejące od kilku lat w Warszawie Centrum Mediacji Gospodarczej.

sądowej przyjęto, że wszystkie sprawy mogą być przedmiotem mediacji, nawet te należące do trybu uproszczonego (art. 131-1).

W świetle powyższych uwag wydaje się, że przyjęte u nas rozwiązanie nie jest słuszne, zważywszy, że postępowanie mediacyjne z założenia ma poprawić wydajność wymiaru sprawiedliwości. Oczywiście można się zgodzić, że sprawy rozpoznawane w postępowaniu nakazowym, upominawczym, jak i w postępowaniu uproszczonym, zazwyczaj są rozpoznawane szybko, jednakże wydany w postępowaniu nakazowym lub upominawczym nakaz zapłaty, a w postępowaniu uproszczonym wyrok, może oznaczać pogorszenie, o ile nie zerwanie stosunków między stronami. Szczególnie w sprawach gospodarczych, gdzie stronom zależy na utrzymywaniu dobrych kontaktów między kontrahentami, zasadne¹⁶ jest rozpatrywanie spraw w postępowaniu mediacyjnym, choć część autorów¹⁷ zdaje się nie zauważać tego aspektu.

2. Rodzaje mediacji i wszczęcie postępowania

W literaturze wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje mediacji: mediację **umowną** (zwaną także przez niektórych autorów mediacją konwencjonalną¹⁸ lub mediacją pozasądową, kontraktową¹⁹ czy przedprocesową²⁰, z języka francuskiego *médiation conventionnelle*) oraz mediację sądową²¹ (zwaną również mediacją z inicjatywy sądu lub mediacją w trakcie postępowania sądowego²², z francuskiego *médiation judiciaire*). Podział ten dokonywany jest ze względu na to, co stanowi podstawę mediacji. Mediacja umowna swą nazwę zawdzięcza temu, że przeprowadza się ją na podstawie umowy o mediację lub odpowiedniej klauzuli zawartej w innej

¹⁶ Wskazuje na to G. Skrzypczak, *Prawnik a sposoby...*, s. 198.

¹⁷ K. Falkiewicz, R. Kwaśnicki, *Arbitraż i mediacja...*, s. 37.

¹⁸ Wyrażenia takiego używa m.in. S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 13.

¹⁹ Tak np. A. Ziembiewicz, *Mediator w sprawach cywilnych*, Rejent 2005, nr 5, s. 138.

²⁰ Określeniem tym posługuje się np. M. Uliasz (*Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 87), choć słusznie wskazuje, że sformułowanie „mediacja przedprocesowa” jest niefortunne.

²¹ Nazwę tę krytykuje m.in. M. Bobrowicz (*Mediacje gospodarcze...*) ze względu na fakt, że sugeruje ona, jakoby to sąd prowadził mediację. Z takim rozumowaniem należy się generalnie zgodzić.

²² Tak S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 14.

umowie. Natomiast mediacja sądowa polega na tym, że to sąd kieruje strony sporu do mediacji.

W związku z takim zakresem regulacji, do podstawowych różnic między uregulowaniem francuskim a polskim należy zaliczyć to, że w polskim kodeksie postępowania cywilnego mamy przepisy dotyczące zarówno mediacji umownej, jak i mediacji sądowej, natomiast francuski kodeks postępowania cywilnego odnosi się jedynie do mediacji sądowej. Zgodnie bowiem z art. 183¹ § 2 k.p.c. „mediację prowadzi się na podstawie umowy o mediację albo postanowienia sądu kierującego strony do mediacji”²³. Konsekwencją unormowania w prawie polskim obok mediacji sądowej, mediacji umownej jest także treść²³ art. 183¹ § 4 k.p.c., zgodnie z którym „mediację prowadzi się przed wszczęciem postępowania, a za zgodą stron także w toku sprawy”. Przy czym przed wszczęciem postępowania mediację można prowadzić tylko na podstawie umowy o mediację.

W naszym prawie przewidziane są dwie możliwości wszczęcia mediacji umownej.

Pierwszą z nich możemy nazwać tradycyjną, polega ona na zamieszczeniu tzw. klauzuli mediacyjnej w umowie lub sporządzeniu odrębnej umowy o mediację, w której strony określą „w szczególności przedmiot mediacji, osobę mediatora albo sposób wyboru mediatora” (art. 183¹ § 3 k.p.c.). Zwrot „w szczególności” sugeruje, że strony mogą w umowie o mediację²⁴ uregulować także inne kwestie, jak np. czas i miejsce mediacji, a obowiązek wskazania przedmiotu mediacji oraz osoby mediatora albo sposobu jego wyboru należy traktować jako warunek minimalny umowy o mediację. Na uwagę zasługuje fakt, że ustawodawca, chcąc ułatwić stronom rozstrzygnięcie sporu w drodze mediacji, nie zawarł w kodeksie postępowania cywilnego wymogu, aby umowa taka musiała być zawarta w określonej formie.

Drugi sposób wszczęcia mediacji umownej²⁵ uregulowany jest w art. 183¹ § 2 zd. 2 i art. 183⁶ k.p.c. Pierwszy z powołanych przepisów

²³ We francuskim kodeksie postępowania cywilnego przepis analogiczny do polskiej regulacji byłby zbędny.

²⁴ Odpowiednio postanowienia takie mogą być również częścią klauzuli mediacyjnej zawartej w innej umowie.

²⁵ Na fakt ten, jeszcze przed wejściem w życie przepisów o mediacji, zwracał uwagę M. P a z d a n (*Umowa o mediację, Księga pamiątkowa ku czci profesora Janusza Szwaji*, Kraków 2004, s. 261).

stanowi, że umowa o mediację „może być zawarta także przez wyrażenie przez stronę zgody na mediację, gdy druga strona złożyła wniosek, o którym mowa w art. 183⁶ § 1”, a który to wniosek obligatoryjnie musi zawierać: oznaczenia stron, dokładnie określone żądanie, przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie, podpis strony oraz wymienienie załączników (art. 183⁷ zd.1 k.p.c.). Jeżeli wniosek o przeprowadzenie mediacji nie zawiera któregoś z tych elementów, to nie będzie on wywierał żadnych skutków prawnych. Brak tu bowiem możliwości zastosowania art. 130 k.p.c., gdyż wniosek, o którym mowa w art. 183⁶ § 1 nie jest pismem procesowym. Nie jest jednak wykluczone, że mediator wyznaczy stronie krótki termin na uzupełnienie lub poprawienie wniosku, wskazując jej, jakich elementów brakuje, i dopiero ewentualnie później odmówi przeprowadzenia mediacji. Zachowanie takie należy uznać za pożądane, gdyż strona może nie mieć wystarczającej wiedzy co do koniecznych elementów wniosku. Ponadto, zawsze – nawet w razie odmowy wszczęcia postępowania mediacyjnego – strona może ponownie złożyć wniosek odpowiadający wszystkim wymaganiom formalnym. Zgodnie z art. 183⁶ § 1 k.p.c. wszczęcie mediacji przez stronę następuje z chwilą doręczenia mediatorowi wniosku o przeprowadzenie mediacji z dołączonym dowodem doręczenia jego odpisu drugiej stronie. Do wszczęcia postępowania mediacyjnego dochodzi zatem z mocy ustawy. W paragrafie 2 tego przepisu określono natomiast cztery sytuacje, w których, mimo doręczenia wniosku o przeprowadzenie mediacji, mediacja nie zostanie wszczęta. Do mediacji umownej mają zastosowanie także inne przepisy kodeksu postępowania cywilnego np. art. 183¹ § 1, 183²-183⁵, 183¹², 183¹³ § 1, 183¹⁴-183¹⁵, odnoszące się do dobrowolnego charakteru mediacji, osoby mediatora i jego bezstronności, niejawności mediacji, wynagrodzenia mediatora, protokołu z mediacji oraz właściwości sądu w kwestii zatwierdzenia ugody, jak również mocy prawnej ugody.

Natomiast art. 183⁸ § 1 k.p.c. odnosi się do mediacji sądowej. Zgodnie z tym przepisem „sąd aż do zamknięcia²⁶ pierwszego posiedzenia wy-

²⁶ W doktrynie (np. M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 95) słusznie zwrócono uwagę na niewłaściwe użycie w tym przepisie wyrazu „zamknięcie”, gdyż kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje zamknięcia pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę, a zakończenie pierwszej rozprawy.

znaczonych na rozprawę może skierować strony do mediacji”. Jeżeli strony przed wszczęciem postępowania sądowego łączyła umowa o mediację, sąd kieruje strony do mediacji na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 202¹ k.p.c.). Należy zaznaczyć, że ustawodawca nadał doniosły charakter zgodzie obu stron sporu na skierowanie ich do mediacji, gdyż – jak wynika z art. 183⁸§3 zd. 2 k.p.c. – mediacji nie prowadzi się, jeżeli strona w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia lub doręczenia jej postanowienia o skierowaniu do mediacji nie wyraziła zgody na mediację. Po zamknięciu pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę, sąd może skierować do mediacji tylko na zgodny wniosek stron (art. 183⁸ § 1 zd.2 k.p.c.). W ten sposób polski ustawodawca uwydatnił podstawową cechą postępowania mediacyjnego, jaką jest dobrowolność. Regulację tę należy uznać za słuszną, opowiada się za nią także większość autorów²⁷, choć nie brak głosów krytycznych²⁸. Co więcej, nie brak też głosów²⁹ rozważających możliwość wprowadzenia obligatoryjnej mediacji, poprzedzającej sądowe rozpoznanie sprawy. Propozycje takie należy uznać za chybione, bowiem przeczą istocie alternatywnych metod rozwiązywania sporów, gdyż jedną z podstawowych cech³⁰ mediacji jest jej fakultatywny charakter.

Jak wynika z powyższej charakterystyki, nasz ustawodawca szczególnie odniósł się do mediacji umownej, inaczej niż to uczynił ustawodawca francuski. Nie oznacza to jednak, że we Francji wszczęcie postępowania mediacyjnego może nastąpić jedynie z inicjatywy sądu. Wręcz odwrotnie, ustawodawca francuski, rezygnując z ustawowych regulacji, pozostawił stronom większą dowolność w korzystaniu z tego sposobu rozwiązywania sporów, inaczej niż zrobił to ustawodawca polski. Rozwiązanie takie należy uznać za korzystniejsze, a proces kompleksowej

²⁷ Np. M. U l i a s z, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 87.

²⁸ Np. A. M ó l (*Pojęcie i znaczenie...*, s. 37) zależność postępowania od zgody stron zalicza do wad alternatywnych sposobów rozstrzygnięcia sporów. Swoje stanowisko uzasadnia barierą psychologiczną, jaka może wystąpić w związku z dobrowolnym wstąpieniem w rolę pozwanego. Także M. P a z d a n, *O mediacji...*, s. 10.

²⁹ Tak P. S o b o l e w s k i, *Mediacja w sprawach cywilnych*, PPH 2006, nr 2, s. 32.

³⁰ Np. A. Z i e n k i e w i c z, *Mediator w sprawach...*, s. 140. Na zagadnienie to również niekonsekwentnie zwraca uwagę P. S o b o l e w s k i, *Mediacja w sprawach...*, s. 32.

instytucjonalizacji alternatywnych metod rozwiązywania sporów za niekonieczny.

Francuski *code de procedure civile* reguluje natomiast wyłącznie mediację sądową. Zgodnie bowiem z treścią art. 131-1 sędzia rozpoznający sporną sprawę może po uzyskaniu zgody stron skierować sprawę do postępowania mediacyjnego. Porównując natomiast wymogi, jakie prawo polskie i francuskie stawia postanowieniu o skierowaniu do mediacji, stwierdzić należy, że te uregulowania są częściowo zbieżne. Zgodnie z treścią art. 183⁹ i 183¹⁰ § 1 polskiego kodeksu postępowania cywilnego sąd obligatoryjnie określa w nim czas trwania mediacji oraz osobę mediatora. Co prawda strony mogą wybrać innego mediatora, ale co do zasady obowiązek wskazania mediatora spoczywa na sędzie. Natomiast prawo francuskie w art. 131-6 przewiduje, że w postanowieniu takim musi być wskazana osoba mediatora oraz początkowy czas jego misji. Obok tego prawo to określa dalsze elementy obligatoryjne takiej decyzji, tj. zgody stron na mediację, datę następnej rozprawy, przypuszczalną wysokość wynagrodzenia mediatora oraz określenie strony lub stron, które mają ją uiszczyć w wyznaczonym terminie. Zestawiając te regulacje, należy stwierdzić, że sąd bierze pod uwagę stanowiska stron, jednakże nie znajdują one odzwierciedlenia w postanowieniu o skierowaniu do mediacji. W prawie polskim nie zamieszcza się także adnotacji o terminie następnego posiedzenia sądowego, natomiast przewodniczący wyznacza rozprawę po upływie terminu do przeprowadzenia mediacji, a przed jego upływem, jeśli choć jedna ze stron oświadczy, że nie wyraża zgody na mediację (art. 183¹⁰ § 2 k.p.c.).

Niezależnie od wskazanych powyżej podobieństw i różnic należy dodać, że zarówno prawo polskie, jak i prawo francuskie przewiduje także szczególne rozwiązanie dotyczące mediacji rodzinnej. Jak stanowi art. 436 § 1 k.p.c., w sprawach o rozwód i separację, jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji. Zatem sąd ma prawo wszcząć postępowanie mediacyjne jedynie wówczas, gdy istnieje szansa, że małżonkowie spróbują podjąć jeszcze wspólne życie. Co więcej, mediacja sądowa w tych sprawach jest możliwa także, gdy postępowanie zostało zawieszona. Należy pokreślić, że do postępowania mediacyjnego w takich przypadkach stosuje się odpowiednio ogólne przepisy o mediacji, z tą różnicą, że przedmiotem mediacji może być także

pojednanie małżonków (art. 436 § 2 k.p.c.). W odrębnym przepisie uregulowano także mediację w innych sprawach rodzinnych. Zgodnie treścią art. 445² k.p.c. przedmiotem mediacji może być także kwestia zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych podlegających rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód lub separację. Natomiast w postępowaniu nieprocesowym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, zgodnie z art. 570² k.p.c., sąd może skierować uczestników do mediacji w sprawach, w których dopuszczalne jest zawarcie ugody. Ponadto ustawodawca wskazał, że przedmiotem mediacji może być także określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej. Dla porównania, zgodnie z art. 1071 zd. 2 francuskiego kodeksu postępowania cywilnego, sędzia rozpatrujący sprawę rodzinną może zaproponować stronom mediację rodzinną. Jeżeli strony zgodzą się na takie rozwiązanie, wyznacza on mediatora. Od decyzji tej nie przysługuje odwołanie.

3. Czas mediacji

Jak już zaznaczono wyżej, w przypadku mediacji umownej czas trwania mediacji nie został ustawowo uregulowany, natomiast strony mogą stosowne postanowienia zawrzeć w umowie o mediację. Inaczej kwestia ta wygląda w przypadku, gdy sąd kieruje strony do mediacji. Wówczas – zgodnie z art. 183¹⁰ § 1 k.p.c. – to sąd wyznacza czas trwania mediacji, który nie może przekroczyć miesiąca, chyba że strony zgodnie wniosły o wyznaczenie dłuższego terminu na przeprowadzenie mediacji. Ponadto w trakcie mediacji termin na jej przeprowadzenie może być przedłużony na zgodny wniosek stron. Natomiast w prawie francuskim czas mediacji nie może przekroczyć trzech miesięcy. Co więcej, na wniosek mediatora termin ten może być jednokrotnie przedłużony na taki sam okres (art. 131-3 francuskiego k.p.c.).

Niewątpliwie jedną z najczęściej wskazywanych zalet mediacji jest szybkość załatwiania spornych kwestii³¹, jednakże wydaje się, że prawo polskie – poprzez krótki okres do przeprowadzenia mediacji – ograniczy

³¹ Np. E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą...*, s. 1; S. P i e c k o w s k i, *Mediacja w sprawach...*, s. 14; M. P a z d a n, *O mediacji...*, s. 10; G. S k r z y p c z a k, *Prawnik a sposoby...*, s. 200.

zastosowanie tej instytucji jedynie do spraw prostych. W związku z tym należy zgodzić się z dominującym w doktrynie polskiej stanowiskiem³², że termin do przeprowadzenia mediacji sądowej został zakreślony zbyt rygorystycznie, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że sąd może skierować strony do mediacji tylko raz w toku postępowania (art. 183⁸ § 2 k.p.c.). Analizując przykładowe fazy postępowania mediacyjnego, podane przez T. Pietrygę³³ czy G. Skrzypczaka³⁴, zauważyć trzeba, że mediatorzy także w sprawach prostych mogą mieć problemy z ukończeniem mediacji w tak krótkim terminie. Należy mieć także na uwadze, że do mediacji często trafiają sprawy zawiłe, niejednokrotnie o charakterze gospodarczym, dotyczące wieloletnich konfliktów między stronami³⁵. Ponadto – jak podaje Centrum Mediacji Partners Polska³⁶ – w sprawach rodzinnych może być jeszcze gorzej, gdyż „sesja mediacyjna trwa średnio od dwóch do czterech godzin”, a na ogół potrzebne są dwa lub trzy spotkania. Do tego dodać należy także pierwsze spotkanie o charakterze informacyjno-konsultacyjnym. Stąd na tle rozwiązań polskich uregulowania francuskie wydają się właściwsze, choć kwestię tę można by było uregulować także w ten sposób, że sąd, kierując strony do mediacji, mógłby ustalać dowolnie długi termin według własnego uznania, biorąc pod uwagę charakter danej sprawy. Przeciwno takiemu rozwiązaniu przemawiałaby jednak możliwość nadużywania tych uprawnień przez sąd.

Z zagadnieniem czasu mediacji wiąże się także kwestia liczenia terminów przedawnienia. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 3 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez wszczęcie mediacji³⁷. Stąd priorytetowym zagadnieniem jest ustalenie, od którego momentu postępowanie mediacyjne należy uznać za wszczęte. Kodeks postępowania cywilnego zawiera w tej kwestii tylko jedną regułę (art. 183⁶ § 1). W odniesieniu do pozო-

³² E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą...*, s. 1 i 18; M. U l i a s z, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 96.

³³ T. P i e t r y g a, *Jak bez sądu...*, s. Mediacje I.

³⁴ G. S k r z y p c z a k, *Prawnik a sposoby...*, s. 199.

³⁵ E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą...*, s. 18.

³⁶ Za: http://www.mediacja.org/podstrona1.php?id_strony=30, wg stanu na dzień 1 maja 2006 roku.

³⁷ Za wprowadzeniem tego rozwiązania przemawia fakt, że w przeciwnym wypadku alternatywne metody rozwiązywania sporów mogłyby zostać uznane za ograniczające prawo do sądu. Na ten problem wskazywała M. Ś l ę z a k, *Alternatywne sposoby...*, s. 92.

stałych sytuacji podkreślić należy, że z polskiej ustawy nie wynika jasno, czy momentem tym jest doręczenie mediatorowi wniosku o przeprowadzenie mediacji, czy otrzymanie powiadomienia przez strony, czy może dopiero po obu tych czynnościach³⁸. Co więcej, nie jest też precyzyjnie określony moment zakończenia postępowania mediacyjnego. Dokładnego momentu wszczęcia i zakończenia mediacji sądowej nie wskazuje także prawo francuskie.

4. Mediator

Mediator odgrywa kluczową rolę w pozytywnym rozwiązaniu sporu na drodze pozasądowej, jednakże pamiętać należy, że nie ma on żadnych uprawnień władczych, nie może stronom narzucić konkretnego rozwiązania, nie jest sędzią, nie udziela rad i nie wydaje opinii³⁹. Mediator jest neutralną osobą trzecią, która pomaga stronom negocjować rozwiązanie konfliktu i zawrzeć porozumienie korzystne dla obu stron⁴⁰. Mediatorów dzieli się na stałych, którzy zawodowo zajmują się prowadzeniem postępowań mediacyjnych i mediatorów powoływanych do konkretnej sprawy. Z uwagi na ten podział⁴¹ wyróżnia się mediację: instytucjonalną (tj. taką, która prowadzona jest przez stały ośrodek mediacyjny, a w zasadzie przez stałego mediatora przynależącego do danego ośrodka mediacyjnego) oraz *ad hoc* (gdy mediator jest powoływany do konkretnej sprawy). Istotną kwestią odnoszącą się do mediatorów jest zagadnienie kwalifikacji, jakie powinni posiadać⁴². Większość autorów⁴³ słusznie uważa, że mediatorzy powinni mieć nie tylko predyspozycje osobowościowe, ale także

³⁸ Należałoby przyjąć, że czas mediacji sądowej należy liczyć dopiero od momentu zawiadomienia mediatora i samych stron. Za takim rozwiązaniem opowiedział się M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 96.

³⁹ Tak np. A. Zienkiewicz, *Mediator w sprawach...*, s. 142.

⁴⁰ Definicja taka znajduje się na stronie Polskiego Stowarzyszenia Mediacji Gospodarczej http://www.psmg.pl/index.php?option=com_frontpage&Itemid=1. Szczegółowo rolę mediatora omawia G. Skrzypczak, *Prawnik a sposoby...*, s. 199.

⁴¹ Podziału takiego dokonuje m.in. M. Pazdan, *O mediacji...*, s. 16.

⁴² Szeroko na ten temat R. Zegadło, *Mediacja w sprawach...*, s. 52-54.

⁴³ Np. S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 24; R. Morek, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 77; A. Mól, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 29; M. Ślęzak, *Alternatywne sposoby...*, s. 94; M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 87; A. Zienkie-

konieczną wiedzę do prowadzenia mediacji z uwzględnieniem przedmiotu sporu (szczególnie z zakresu prawa lub techniki), która ponadto powinna być potwierdzona odpowiednimi certyfikatami. Część doktryny stoi jednak na stanowisku, że mediatorem nie powinni być prawnicy i psychologowie. Co więcej, w uzasadnieniu rządowego projektu nowelizacji⁴⁴ podkreślono, iż „umiejętność prowadzenia mediacji nie jest kwestią wiedzy mediatora, lecz jego osobowości”⁴⁵. To wszystko może prowadzić do wniosku, że polski ustawodawca chciał w tym zakresie podkreślić zasadę autonomii woli stron.

Polska procedura cywilna przewiduje, że we wszystkich rodzajach sporów mediacje mogą prowadzić zarówno stali mediatorzy, jak i mediatorzy powoływani do konkretnej sprawy. Występuje więc u nas zarówno mediacja instytucjonalna, jak i mediacja *ad hoc*. Wymagania stawiane kandydatom na mediatora są w obu przypadkach jednakowe. Zgodnie z art. 183² § 1 k.p.c., aby zostać mediatorem należy spełniać trzy warunki, a mianowicie: być osobą fizyczną, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzystać z pełni praw publicznych. Prawo polskie spośród osób spełniających te warunki wyłącza tylko sędziów, jednakże nie dotyczy to sędziów w stanie spoczynku (art. 183² § 2 k.p.c.). Ponadto kodeks postępowania cywilnego przewiduje, że organizacje społeczne i zawodowe mogą prowadzić listy stałych mediatorów oraz tworzyć ośrodki mediacyjne. Wpis na listę stałych mediatorów wymaga wyrażonej na piśmie zgody mediatora. Organizacje społeczne i zawodowe prowadzące listy stałych mediatorów mają obowiązek przekazywać informacje o nich prezesowi sądu okręgowego. Artykuł 183² § 4 k.p.c. przewiduje oddzielne unormowanie dla stałych mediatorów, tj. mogą oni odmówić prowadzenia mediacji tylko z ważnych powodów, o których są obowiązani powiadomić strony, a jeżeli strony do mediacji skierował sąd – również sąd.

w i c z, *Mediator w sprawach...*, s. 143-144, M. S y c h o w i c z, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, red. K. Piasecki, s. 742; T. E r e c i ń s k i, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, LexisNexis 2006, s. 414.

⁴⁴ Tak w pkt. V uzasadnienia, które można znaleźć na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości: www.ms.gov.pl/kkpc/kkpc.shtml.

⁴⁵ Jak zauważa M. S y c h o w i c z (*Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 741) stwierdzenie to nie jest prawdziwe, chociażby z uwagi na treść art. 453⁶ § 4 i art. 570² k.p.c.

Przepis ten jest uzasadniony, gdyż stały mediator niejako zawodowo prowadzi postępowanie mediacyjne, jednakże mogą zaistnieć ważne powody, dla których nie powinien on pełnić funkcji mediatora, a ustawodawca nie przewidział instytucji wyłączenia mediatora. Jak podkreśla M. Uliasz⁴⁶, ważne powody mogą mieć charakter zarówno obiektywny (np. choroba, dłuższy wyjazd), jak też subiektywny (np. pokrewieństwo z jedną ze stron, konflikt z nią). W razie zaistnienia wskazanej sytuacji, mediator ma obowiązek powiadomić strony, a w przypadku mediacji sądowej także sąd o odmowie pełnienia funkcji mediatora. Zauważyć także należy, że przyczyny odmowy mogą zaistnieć zarówno we wstępnej fazie postępowania mediacyjnego, jak i w jego trakcie.

Na uwagę zasługuje fakt, że ustawodawca w odniesieniu do mediatorów w sprawach rodzinnych i opiekuńczych zawarł dalsze postanowienia. W tych sprawach mediatorami mogą być także kuratorzy sądowi oraz osoby wskazane przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne (art. 436§3 k.p.c.). Przepis ten w zasadzie nie wnosiłby nic nowego do stanu prawnego ze względu na swój fakultatywny charakter, gdyby nie treść art. 436 § 4 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem, w przypadku mediacji sądowej w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, gdy strony nie uzgodniły osoby mediatora, sąd kieruje do mediacji, którą prowadzić mogą jedynie wyżej wspomniani mediatorzy lub stali mediatorzy posiadający wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji rodzinnych. Wydaje się, że w ten sposób ustawodawca chciał podkreślić, iż w tak delikatnych sprawach, jakimi są sprawy osobiste i rodzinne, mediatorzy powinni posiadać szczególne kwalifikacje. Należałoby się jednak zastanowić, czy słuszne jest postawienie tych wymagań tylko mediatorom wskazywanym przez sąd i czy tylko sprawy rodzinne wymagają udziału takich „wykwalifikowanych” mediatorów. Wydaje się, że w sprawach rodzinnych mediatorem zawsze powinna być osoba mająca do tego szczególne predyspozycje. Odnosząc się do drugiego zagadnienia, należy stwierdzić, że także inne rodzaje spraw wymagają często udziału mediatora, gwarantującego pewne minimum wiedzy. Z tego punktu widzenia nie bez znaczenia jest fakt, że strony umów często

⁴⁶ M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 89.

zamieszczają w nich klauzule mediacyjne, wskazujące konkretnych stałych mediatorów lub mediatorów działających w ramach konkretnego ośrodka mediacyjnego. Czynią tak dlatego, że stali mediatorzy posiadają zazwyczaj lepsze kwalifikacje (mają oni obowiązek uczestniczenia w kursach i szkoleniach z zakresu mediacji)⁴⁷ niż od mediatorzy *ad hoc*, a ponadto obowiązują ich regulaminy i kodeksy⁴⁸ postępowania gwarantujące jakość świadczonych przez nich usług. Należy zgodzić się z przedstawionym przez S. Pieckowskiego twierdzeniem⁴⁹, że zarówno w przypadku mediacji umownej, jak i w mediacji sądowej, korzystniejszy jest udział stałych mediatorów z dwóch powodów: jakości świadczonych przez nich usług oraz pewności, że bez ważnego powodu mediator nie uchyli się od prowadzenia mediacji. Wydaje się, że ustawodawca powinien był określić pewne minimum wiedzy, jakie powinien posiadać mediator, i to zarówno w zakresie prawa (szczególnie, że sąd zgodnie z art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności), jak i w zakresie przedmiotu mediacji.

Kodeks francuski poświęca dwa przepisy osobie mediatora – 131-4 i 131-5. Przede wszystkim wskazuje, że prowadzenie mediacji można powierzyć jednostce lub stowarzyszeniu mediatorów. W tym drugim przypadku należy przedstawić sędziemu nazwisko (lub nazwiska, gdy jest ich więcej) osoby, która została wybrana do prowadzenia danej sprawy w celu zatwierdzenia jej jako mediatora (art. 131-4). Ponadto, zgodnie z art. 131-5, osoba prowadząca mediację nie może być skazana prawomocnym wyrokiem sądowym, nie może być pozbawiona zdolności prawnej, nie może postępować sprzecznie z honorem, prawością i cnotami, które

⁴⁷ Przykładowy program szkoleń opisuje szczegółowo np. A. Zi en k i e w i c z, *Mediator w sprawach...*, s. 144-147.

⁴⁸ Np. Europejski Kodeks Postępowania Mediatora, którego pełny tekst dostępny jest na stronie Polskiego Stowarzyszenia Mediacji Gospodarczej: http://www.psmg.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=29&Itemid=43. Własny wybór zasad postępowania mediacyjnego zaproponował A. Zi en k i e w i c z, *Mediator w sprawach...*, s. 148-150.

⁴⁹ S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 26.

dają podstawę do dyscyplinarnych lub administracyjnych sankcji zwolnienia, usunięcia, cofnięcia lub odwołania akredytacji bądź autoryzacji, musi odznaczać się nieposzlakowaną uczciwością, mieć, ze względu na obecne oraz wcześniejsze zatrudnienie, wymagane kwalifikacje w zakresie przedmiotu sprawy, której dotyczy mediacja, musi udowodnić, w zależności od sprawy, właściwe wykształcenie i doświadczenie w praktyce mediacji, musi wykazać zdolność bycia niezależnym, która to zdolność jest konieczna, by prowadzić mediację. Przepis art. 1071 zd. 2 francuskiego k.p.c. określa także, że sędzia w sprawach rodzinnych może za zgodą stron wyznaczyć mediatora rodzinnego. Należy zauważyć, że ustawodawca francuski nie wymaga dodatkowych kwalifikacji od mediatora rodzinnego, choć fakt, że użył wprost sformułowania „mediator rodzinny”, oznacza, że powinna to być osoba mająca doświadczenie w sprawach rodzinnych.

Porównując obydwie regulacje, nie sposób nie zauważyć, że ustawodawca polski w porównaniu z ustawodawcą francuskim dość szeroko i liberalnie określił warunki, jakie powinny spełniać osoby podejmujące się mediacji. Uregulowanie to należałoby zmienić. Nie można jednak pominąć wad regulacji francuskiej. Wymagania stawiane przez tamtejszego ustawodawcę mediatorom są określone w sposób nieostry i w związku z tym mogą powodować liczne komplikacje.

Niezależnie od kwestii wymogów stawianych kandydatom na mediatorów, należy rozważyć także sposób ich wyznaczania. W doktrynie⁵⁰ wyróżnia się dwie podstawowe metody nominacji mediatorów: wybór bezpośredni (polega na wspólnym wskazaniu konkretnej osoby lub wskazaniu przez każdą ze stron po jednym mediatorze) oraz wybór przez wskazanie z listy (może on przybrać dwie formy: samodzielne wybranie konkretnego mediatora z listy instytucji zajmującej się mediacją lub powierzenie tego zadania pracownikowi tej instytucji). Ponadto w doktrynie⁵¹ wskazuje się, że mediację w sprawach szczególnie skomplikowanych może także prowadzić zespół mediatorów.

⁵⁰ Tak R. Morek, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 76.

⁵¹ Tamże, s. 77.

Polski kodeks postępowania cywilnego przewiduje odmienną regulację w przypadku mediacji umownej niż w odniesieniu do mediacji sądowej, w tym także do mediacji w sprawach rodzinnych. W przypadku mediacji umownej ciężar wskazania mediatora spoczywa na stronach (art. 183¹ § 3 k.p.c.). Strony mogą, ale nie muszą w umowie o mediację wskazać imiennie mediatora. Jednakże, jeśli tego nie uczynią, to muszą wskazać przynajmniej sposób jego wyboru. Może to polegać na wskazaniu osoby trzeciej, która dokona wyboru, gdy powstanie między stronami spór. Jeśli strony chcą korzystać z usług stałego mediatora, to mogą zwrócić się do wyspecjalizowanych centrów mediacyjnych o dokonanie za nich wyboru mediatora⁵².

W przypadku mediacji sądowej sąd wyznacza mediatora, jednakże strony mogą wybrać innego mediatora (art. 183⁹ zd. 1 k.p.c.). Natomiast w odniesieniu do mediacji w sprawach rodzinnych ustawodawca postanowił, że jeżeli strony nie dokonały wyboru mediatora, sąd skieruje je do mediacji prowadzonej przez mediatora będącego kuratorem sądowym lub osobą wskazaną przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne bądź mediatora stałego posiadającego wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych (art. 436, 445², 570² k.p.c.).

Na uwagę zasługuje także fakt, że w przypadku mediacji sądowej na zgodny wniosek stron sąd może upoważnić mediatora do zapoznania się z aktami sprawy (art. 193⁹ zd. 2 k.p.c.). Przepis ten budzi w doktrynie⁵³ poważne wątpliwości. Przede wszystkim reguluje on jedynie możliwość zapoznania się z aktami sprawy w sekretariacie sądu, nie pozwalając jednocześnie na wypożyczenie akt poza obszar sądu. W sprawach skomplikowanych, w których został zgromadzony obszerny materiał dowodowy, może to stanowić istotny problem dla mediatora. Przyjąć należy, że w postępowaniu nieprocesowym można skorzystać z treści art. 525 k.p.c. i wypożyczyć akta sprawy za zezwoleniem przewodniczącego. Potrzebę taką mediator musi dostatecznie usprawiedliwić. Kodeks nie zawiera jednak analogicznego przepisu w przypadku postępowania pro-

⁵² Na możliwość taką uwagę zwraca T. Pietryga (*Jak bez sądu...*, s. Mediacje I).

⁵³ E. Usovicz, *Mediacje ze skazą...*, s. 18.

cesowego, a jak słusznie wskazuje M. Sychowicz⁵⁴ znajomość akt sprawy może być przydatna mediatorowi w prowadzeniu mediacji. W tym przypadku wydaje się, że mediator będzie mógł jedynie na mocy postanowienia sądu zapoznać się z aktami sprawy w sądzie albo ewentualnie strony na swój koszt będą mogły złożyć wniosek o wydanie im kserokopii akt. Druga wątpliwość wiąże się z możliwością upoważnienia mediatora do zapoznania się z aktami sprawy w innych rodzajach mediacji. Art. 183⁹ k.p.c. reguluje bowiem sytuację, gdy sąd kieruje strony do mediacji na ich zgodny wniosek. W takim przypadku sąd na zgodny wniosek stron powinien mieć możliwość wydania postanowienia, w którym upoważniałby mediatora do zapoznania się z aktami sprawy⁵⁵.

5. Postępowanie mediacyjne

Prawo polskie nie zawiera w zasadzie szczegółowych przepisów co do procedury mediacyjnej. Należy to uznać za niewątpliwą zaletę⁵⁶ tej regulacji, gdyż odformalizowanie postępowania mediacyjnego prowadzi jednocześnie do zmniejszenia kosztów rozstrzygnięcia sporów, a także do skrócenia czasu trwania mediacji. W zasadzie ustawodawca poświęcił procedurze mediacyjnej tylko jeden przepis – art. 183¹¹ k.p.c. Zgodnie z jego treścią „mediator niezwłocznie ustala termin i miejsce posiedzenia mediacyjnego”. Mediacja może być prowadzona również bez posiedzenia, jeżeli swoją zgodę na to wyrażą strony. W takiej sytuacji mediator spotyka się ze stronami na osobności (tzw. *caucus* albo *private/separate meetings*)⁵⁷, a jego obowiązkiem jest wzajemne przekazywanie stronom ich stanowisk. Należy zauważyć, że taka regulacja postępowania mediacyjnego jest zgodna z podstawowymi założeniami instytucji mediacji, gdzie strony powinny samodzielnie kreować sposoby wyjścia z sytuacji konfliktowej⁵⁸. Co więcej, na kształt postępowania mediacyjnego nie powinni mieć wpływu pełnomocnicy stron, gdyż ich rola ogranicza się w zasadzie

⁵⁴ M. Sychowicz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 751.

⁵⁵ Tak też M. Sychowicz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 753.

⁵⁶ Wskazuje na to m.in.: S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 14; A. Mól, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 35; P. Sobolewski, *Mediacja w sprawach...*, s. 33.

⁵⁷ Za R. Morek, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 80.

⁵⁸ J. Pilarska, *O rozstrzygnięciu sprawy...*, s. II.

do udzielania porad swoim klientom oraz informowania ich o skutkach podejmowanych decyzji⁵⁹. Kształt ten nie powinien też zależeć od mediatora, którego zadaniem jest kierowanie mediacją, a nie dobór optymalnych środków w celu uzyskania pozytywnego wyniku mediacji.

Francuski kodeks postępowania cywilnego również nie zawiera szczególnej regulacji postępowania mediacyjnego. Jednak na uwagę zasługuje przepis art. 131-8, zgodnie z którym mediator może za zgodą stron dokonywać w trakcie postępowania przesłuchania świadków. Ponadto, zgodnie z art. 131-9, mediator powinien informować sąd o trudnościach, jakie występują podczas postępowania mediacyjnego. Już w tym miejscu należy zauważyć, że w prawie polskim nie ma analogicznego przepisu, choć mediator może zawrzeć stosowne informacje na ten temat w protokole z mediacji. Zgodnie z art. 183¹² § 1 k.p.c. w protokole mediacji „oznacza się miejsce i czas przeprowadzenia mediacji, a także imię, nazwisko (nazwę) i adresy stron, imię i nazwisko oraz adres mediatora, a ponadto wynik mediacji”. Jak wynika z tego przepisu, elementy bezpośrednio w tym artykule wymienione należy uznać za obligatoryjne, co nie stoi na przeszkodzie umieszczeniu w nim także innych kwestii, jak np. informacji o trudnościach, które wystąpiły w trakcie postępowania. Szczególne znaczenie będzie to miało wówczas, gdy strony nie zawarły ugody przed mediatorem, ponieważ sąd będzie mógł skupić się w trakcie postępowania sądowego na istniejących między nimi rozbieżnościach. Dotyczy to jednak wyłącznie mediacji sądowej, bo w przypadku mediacji umownej mediator nie będzie składał w takim przypadku protokołu mediacji do sądu.

6. Zasada poufności mediacji i bezstronności mediatora

Niewątpliwie korzyścią płynącą z mediacji jest poufność postępowania mediacyjnego. Częstokroć bowiem jedynym – szczególnie w sprawach gospodarczych – sposobem osiągnięcia porozumienia jest ujawnienie w trakcie postępowania mediacyjnego tajemnic technologicznych, technicznych czy organizacyjnych⁶⁰. Również stronom mediacji rodzinnych

⁵⁹ Tak M. B o b r o w i c z, *Wygrywają wszyscy i powód, i pozwany*, Gazeta Prawna z 16 listopada 2005 r., nr 222, s. III.

⁶⁰ Wskazuje na to A. M ó ł, *Pojęcie i znaczenie...*, s. 36.

zazwyczaj będzie zależało, by szczegóły życia małżeńskiego i rodzinnego nie zostały wyjawione. Ponadto, jak podkreśla M. Ślęzak⁶¹, strony „muszą mieć pewność, że propozycje, informacje i oświadczenia składane w trakcie postępowania nie będą wykorzystane jako dowód w postępowaniu sądowym lub arbitrażowym, jeżeli strony nie dojdą do porozumienia”. Dopiero wówczas będą mogły swobodnie składać szczerze i prawdziwe oświadczenia wobec mediatora. Słusznie wskazuje się⁶², że zasada poufności ma służyć „wzbudzeniu zaufania stron do osoby mediatora i kształtowaniu przekonania, że jest on partnerem stron, a nie organem rozstrzygającym ich spór”.

Artykuł 183⁴ k.p.c. stanowi, że postępowanie mediacyjne nie jest jawne, a mediator zobowiązany jest zachować w tajemnicy fakty, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji. Z obowiązku tego mogą go zwolnić jedynie obie strony. Potwierdzeniem tych uregulowań jest treść art. 259¹ k.p.c., zgodnie z którym „mediator nie może być świadkiem co do faktów, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zwolnią go z obowiązku zachowania tajemnicy mediacji”. Co więcej, nasz prawodawca ustanowił, że powoływanie się w toku postępowania przed sądem lub sądem polubownym na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w postępowaniu mediacyjnym jest bezskuteczne (art. 183⁴ § 3 k.p.c.). Konsekwencją poufności postępowania mediacyjnego jest fakt, że w protokole mediacji nie należy zamieszczać żadnych informacji dotyczących przebiegu mediacji, poza jej ostatecznym wynikiem. Te okoliczności są objęte tajemnicą. W razie poniesienia przez stronę mediacji szkody, wskutek naruszenia przez mediatora tajemnicy mediacji, mediator obowiązany jest do jej naprawienia na zasadzie art. 471 k.c.

Podobne postanowienia zawiera francuski kodeks postępowania cywilnego. Zgodnie z treścią zawartego w nim art. 131-14 nie można powoływać się na wnioski oraz deklaracje, jakie mediator zgromadził w postępowaniu mediacyjnym. Będzie to jednak możliwe, jeśli strony wyrażą na to swoją zgodę. Nigdy natomiast nie można powoływać się na nie w innym toczącym się postępowaniu. Uznać należy, że w tym

⁶¹ M. Ślęzak, *Alternatywne sposoby...*, s. 93.

⁶² M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 87.

zakresie obydwie regulacje uwzględniają rekomendacje Rady Europy: 10/2002 dotyczącą wszystkich spraw cywilnych i 1/1998 dotyczącą spraw rodzinnych.

Ponadto istotą tzw. postępowań alternatywnych jest występowanie oprócz stron tzw. bezstronnego podmiotu. Ta fundamentalna zasada znalazła odzwierciedlenie w art. 183³ k.p.c., zgodnie z którym „mediator powinien zachowywać bezstronność przy prowadzeniu mediacji”. Bezstronność tę należy rozumieć jako obiektywizm w rozstrzyganiu sporu. Co prawda ustawodawca polski nie przewidział możliwości wyłączenia mediatora, ale zgodzić się należy ze stanowiskiem M. Uliaszka⁶³, że „jeżeli zachodzą okoliczności uniemożliwiające mediatorowi bezstronne przeprowadzenie mediacji, powinien on odmówić prowadzenia mediacji”.

Prawo francuskie nie poświęca bezstronności mediatora osobnego przepisu, jednakże wśród wymogów stawianych kandydatom na mediatora wymienia zdolność bycia niezależnym (art. 131-5 pkt 5).

7. Koszty mediacji i wynagrodzenie mediatora

Jedną z najczęściej wskazywanych⁶⁴ zalet mediacji jest to, że jest tańsza zarówno od postępowania sądowego (nawet sześciokrotnie)⁶⁵, jak i od postępowania arbitrażowego. Nie brak jednak słusznych głosów⁶⁶, że jest to cecha względna mediacji, gdyż w postępowaniu sądowym strona wygrywająca może liczyć na zwrot kosztów (art. 98 § 1 k.p.c.). Niewątpliwie do zmniejszenia⁶⁷ kosztów mediacji może dojść w wyniku prowadzenia postępowania przy użyciu Internetu (e-mediacja).

W polskim kodeksie postępowania cywilnego kwestia wynagrodzenia mediatora i kosztów mediacji jest zależna od rodzaju mediacji. W przy-

⁶³ Tamże, s. 89.

⁶⁴ Np. E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą...*, s. 1 i 18; L. M o r a w s k i, *Proces sądowy...*, s. 22; S. P i e c k o w s k i, *Mediacja w sprawach...*, s. 14; M. B o b r o w i c z, *Czy przedsiębiorcom opłaca się mediacja*, *Gazeta Prawna* z 16 listopada 2005 r., nr 222, s. II; R. M o r e k, *ADR – Alternatywne metody...*, s. 79; M. P a z d a n, *O mediacji...*, s. 10; G. S k r z y p c z a k, *Prawnik a sposoby...*, s. 200.

⁶⁵ Za E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą...*, s. 1.

⁶⁶ Np. P. S o b o l e w s k i, *Mediacja w sprawach...*, s. 33.

⁶⁷ Na zaletę ta wskazała m.in. A. M ó l (*Alternatywne rozwiązywanie sporów w Internecie*, PPH 2005, nr 10, s. 52), wskazując jednocześnie, jakie warunki należy spełnić, by taki efekt osiągnąć.

padku mediacji umownej mediator ma prawo do wynagrodzenia, które obciąża strony, chyba że wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia (art. 183⁵ k.p.c.). Wysokość wynagrodzenia oraz to, którą stroną będzie obciążać, uzależnione jest od postanowień umowy o mediację. Stałe ośrodki mają zazwyczaj taryfy opłat, natomiast gdy brak jest w tym zakresie odpowiednich reguł, sąd ustala je, stosując art. 735 § 2 k.p.c. Należy także zwrócić uwagę na treść art. 98¹ § 2 k.p.c., zgodnie z którym, jeśli w postępowaniu mediacyjnym nie została zawarta ugoda lub jeżeli zawarta ugoda nie została zatwierdzona przez sąd, to koszty mediacji w wysokości nieprzekraczającej czwartej części wpisu w przypadku, gdy strony skierują sprawę na drogę sądową w terminie trzech miesięcy od zakończenia mediacji zostaną zaliczone do niezbędnych kosztów procesu.

W przypadku mediacji sądowej koszty mediacji zawsze zalicza się do niezbędnych kosztów procesu (art. 98¹ § 1 k.p.c.). Co więcej, koszty takiej mediacji zakończonej ugodą znoszą się wzajemnie, jeśli strony nie postanowiły inaczej (art. 104¹ k.p.c.). Jeżeli natomiast strona w sposób nieusprawiedliwiony odmówi poddania się mediacji, na którą wcześniej wyraziła zgodę, sąd może nałożyć na nią obowiązek zwrotu kosztów wywołanych jej postępowaniem (art. 103 § 2 k.p.c.). Podkreślić należy, że obligatoryjnym warunkiem skierowania sprawy do mediacji przez sąd jest złożenie pozwu i opłacenie go w pełnej wysokości. Jeśli jednak strony w postępowaniu mediacyjnym zawrą ugodę, to sąd z urzędu zwróci im procent wniesionego wpisu. W takim przypadku do kosztów mediacji zaliczyć należy wpis sądowy, wynagrodzenie mediatora oraz zwrot jego wydatków. Zgodzić się należy z M. Uliaszem⁶⁸, że „sąd kierując sprawę do mediacji nie może żądać od stron uiszczenia zaliczki na poczet kosztów mediacji”.

Wynagrodzenie mediatora w mediacji sądowej ustala się na podstawie rozporządzenia⁶⁹ Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym, (wydanego na podstawie art.

⁶⁸ M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 91.

⁶⁹ Dz.U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2018.

98¹ § 4 k.p.c.) Rozporządzenie to w § 1 przewiduje kilka odrębnych zasad ustalania wysokości wynagrodzenia mediatora.

Po pierwsze, w sprawach o prawa majątkowe wynagrodzenie mediatora wynosi 1% wartości przedmiotu sporu, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 złotych za całość postępowania mediacyjnego (§ 2 ust. 1). Oceniając to rozwiązanie, należy stwierdzić, że słusznie wskazał S. Pieckowski⁷⁰, iż „w odniesieniu do dużych, złożonych spraw gospodarczych z elementem międzynarodowym, np. sporu inwestycyjnego, gdzie samo zapoznanie się z dokumentacją musi zająć mediatorowi wiele godzin, a postępowanie mediacyjne może wymagać przeprowadzenia kilkunastu lub kilkudziesięciu sesji mediacyjnych, poziom maksymalnego wynagrodzenia mediatora na poziomie 1000 zł jest po prostu rażąco niewspółmierny”. Inną natomiast kwestią jest fakt, że w takich sprawach w wyniku mediacji sądowej raczej rzadko nastąpi zawarcie ugody ze względu na zbyt krótki okres do przeprowadzenia mediacji, o czym była już mowa wcześniej.

Po drugie, rozporządzenie stanowi, że „w sprawach o prawa majątkowe, w których wartości przedmiotu sporu nie da się ustalić, oraz o prawa niemajątkowe wynagrodzenie mediatora za pierwsze posiedzenie mediacyjne, przeprowadzone w wyznaczonym przez sąd czasie mediacji, wynosi 60 złotych, a za każde następne posiedzenie – 25 złotych (§ 2 ust. 2)”. Również to rozwiązanie może budzić wątpliwości, gdyż, jak wskazano wyżej, postępowanie mediacyjne można przeprowadzić bez wyznaczenia posiedzenia mediacyjnego. W takiej sytuacji powstaną wątpliwości, jak ustalić wynagrodzenie mediatora.

Dodać należy, że zgodnie z treścią §2 ust. 3 rozporządzenia „jeżeli sąd upoważnił mediatora do zapoznania się z aktami sprawy, wynagrodzenie za całość postępowania, o którym mowa w ust. 1 i 2, podwyższa się o 10%. Rozporządzenie w § 3 określa natomiast szczegółowo, jakie wydatki podlegają zwrotowi.

Francuski kodeks postępowania cywilnego w art. 131- 13 przewiduje, że to sędzia ustala należne mediatorowi wynagrodzenie po zakończeniu przez niego pracy w tym charakterze. Odnosi się to jedynie do mediacji sądowej, gdyż w przypadku mediacji umownej to strony zadecydują,

⁷⁰ S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach...*, s. 30.

w jaki sposób podzielią się kosztami postępowania. Ciężar kosztów mediacji sądowej jest natomiast rozkładany zgodnie z art. 22 ustawy nr 95-125 z 8 lutego 1995 r. odnoszącej się do organizacji sądów i cywilnej, karnej oraz administracyjnej procedury. Kwotę, którą ustali sędzia, należy zapłacić mediatorowi za pośrednictwem sądu. W razie potrzeby sędzia po wpłynięciu wynagrodzenia do sądu zarządzi wpłatę dodatkowej kwoty i określi stronę lub strony, które mają ten obowiązek wykonać, bądź też zarządzi zwrot pozostałej po zapłacie wynagrodzenia kwoty złożonej do depozytu. Doręczenie sądowego nakazu wykonania następuje na żądanie mediatora.

8. Zakończenie postępowania

Na gruncie prawa polskiego powstaje wątpliwość⁷¹, kiedy należy uznać postępowanie mediacyjne za zakończone. Ustawodawca nie sprecyzował bowiem jasno, czy momentem zakończenia postępowania jest chwila zawarcia ugody, sporządzenia protokołu z mediacji, czy chwila doręczenia go do sądu, czy też dopiero chwila zatwierdzenia go przez sąd. Kwestia ta jest niezwykle istotna⁷², szczególnie jeśli chodzi o mediację umowną, ze względu na znaczenie⁷³ dla biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 3 i art. 124 § 2 k.c.). Należy przyjąć, że chwila zakończenia postępowania mediacyjnego będzie inna w przypadku mediacji umownej niż w przypadku mediacji sądowej. W odniesieniu do pierwszej z nich postępowanie mediacyjne z pewnością kończy zawarcie ugody, a jeżeli ugoda nie została zawarta, moment, w którym choćby jedna strona odmówiła udziału w mediacji bądź strony zgodnie (lub mediator) stwierdziły, że dalsze postępowanie nie przyniesie pożądaných skutków. Natomiast w przypadku mediacji sądowej za chwilę zakończenia postępowania należy uznać koniec terminu wyznaczonego przez sąd na

⁷¹ Na problem ten wskazuje E. U s o w i c z (*Mediacje ze skazą...*, s. 18) i M. S y c h o w i c z (*Kodeks postępowania cywilnego...*, 747).

⁷² Dlatego M. Uliasz postuluje, aby moment wszczęcia i zakończenia postępowania mediacyjnego był oznaczony w protokole mediacji (*Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 97).

⁷³ Szerzej na ten temat P. M a c h n i k o w s k i, *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 281.

przeprowadzenie mediacji, a w przypadku przedłużenia go na zgodny wniosek stron – termin wyznaczony przez strony, chyba że strony przed jego upływem zawarły ugodę. Należy zauważyć, że sama czynność sporządzenia protokołu z mediacji jest jedynie czynnością formalną, techniczną. Zasadniczym celem mediacji jest przecież zawarcie przez strony ugody, w związku z tym osiągnięcie go prowadzi do zakończenia postępowania mediacyjnego. Bezspornie moment zakończenia postępowania powinien być zaznaczony w protokole z mediacji, bowiem należy w nim: oznaczyć miejsce i czas przeprowadzenia mediacji, wskazać dane osobowe i adresy mediatora oraz stron oraz wynik mediacji (art. 183¹² § 1 k.p.c.). Mediator zawsze podpisuje protokół. Jeżeli natomiast strony zawrą ugodę, mediator ma obowiązek zamieszczenia w protokole mediacji treści ugody. Może też ewentualnie załączyć ugodę do protokołu mediacji (art. 183¹² § 2 k.p.c.). Wówczas również strony są zobowiązane podpisać ugodę, a w razie niemożności podpisania ugody, mediator stwierdza to w protokole. Następnie mediator doręcza stronom odpis protokołu. Dalsze czynności są uzależnione od tego, czy mamy do czynienia z mediacją umowną, czy też z mediacją sądową.

W przypadku mediacji umownej mediator po zawarciu ugody niezwłocznie składa protokół w sądzie, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości ogólnej lub wyłącznej (art. 183¹³ § 1 k.p.c.). Jeżeli natomiast w trakcie postępowania mediacyjnego nie doszło do zawarcia ugody, mediator nie składa protokołu w sądzie, co, jak słusznie zauważa M. Uliasz⁷⁴, może wywołać problemy w powoływaniu się na art. 123 § 1 pkt 3 k.c. Inaczej jest w przypadku mediacji sądowej, gdzie mediator zawsze składa protokół w sądzie rozpoznającym sprawę, niezależnie od tego, czy strony zawarły ugodę, czy też nie (art. 183¹³ § 2 k.p.c.). Po złożeniu według wyżej wymienionej właściwości protokołu, sąd na wniosek strony niezwłocznie przeprowadza postępowanie co do zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem. Jeżeli uгода zawarta przed mediatorem zostanie zatwierdzona przez sąd, wówczas ma ona moc prawną ugody zawartej przed sądem, co nie uchybia jednak przepisom o szczególnej formie czynności prawnej (art. 183¹⁵ k.p.c.). W związ-

⁷⁴ M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 98.

ku z tym uregulowaniem pojawił się problem⁷⁵, czy i ewentualnie kiedy ugody zawarte przed mediatorem wymagają szczególnej formy, np. aktu notarialnego. Należy przyjąć⁷⁶, że ustawodawca, używając sformułowania „nie uchybia”, miał na myśli, iż jeśli dla danej czynności prawnej przewidziano formę szczególną, to nie jest ona konieczna przy zawieraniu ugody w trakcie postępowania mediacyjnego. Inne rozumienie tego przepisu byłoby sprzeczne z samą istotą instytucji mediacji, powodowałoby dodatkowe koszty oraz niepotrzebnie wydłużało okres mediacji.

W prawie francuskim sąd może zakończyć postępowanie na wniosek, jak również z urzędu (art. 131-10). Przede wszystkim w każdym momencie sąd może zakończyć mediację na żądanie stron lub na wniosek mediatora. Ponadto, gdy z jakiś powodów pomyślnie przebiegające postępowanie mediacyjne zostaje zagrożone, wówczas sędzia, który skierował sprawę do mediacji może z urzędu ją zakończyć. W obu przypadkach, przed zakończeniem postępowania mediacyjnego sąd wzywa strony listem poleconym na posiedzenie. Sędzia, kończąc mediację, może wznowić postępowanie sądowe. O każdej decyzji, zapadłej na posiedzeniu, należy poinformować mediatora.

Ponadto francuski kodeks postępowania cywilnego przewiduje, że zakończenie mediacji może nastąpić także z inicjatywy mediatora bądź ze względu na upływ czasu wyznaczonego na przeprowadzenie mediacji, bądź ze względu na zawarcie ugody lub brak możliwości pozytywnego rozstrzygnięcia problemu w wyniku mediacji. O efektach mediacji ma on obowiązek poinformować na piśmie sędziego. W takim wypadku sąd również wyznacza termin posiedzenia i w zależności od skutków mediacji podejmuje stosowną decyzję. Zgodnie z art. 131-15 decyzja kończąca mediację nie podlega zaskarżeniu.

9. Zatwierdzenie ugody

Naturalną konsekwencją faktu zawarcia ugody jest zarówno w prawie polskim, jak i w prawie francuskim zatwierdzenie ugody przez sąd. W Polsce

⁷⁵ Na kwestię tą uwagę zwróciła E. U s o w i c z, *Mediacje ze skazą...*, s. 1 i 18

⁷⁶ Odmienne M. U l i a s z, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 101; M. P a z d a n, *O mediacji...*, s. 22.

zgodnie z treścią art. 183¹⁴ § 2 k.p.c. istnieją dwa sposoby zatwierdzenia ugody przez sąd. Pierwszy z nich polega na nadaniu ugodzie klauzuli wykonalności, ale stosuje się go jedynie wówczas, gdy ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji. W innych przypadkach sąd zatwierdza ugodę postanowieniem na posiedzeniu niejawnym. Postanowienie to podlega zaskarżeniu (art. 394 § 1 pkt 10¹ k.p.c.). Jednakże zgodnie z art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. sąd obligatoryjnie odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody, w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności. Rozwiązanie to wydaje się słuszne. Jak bowiem wskazuje L. Morawski⁷⁷ „zaśtopowanie trybu adjudykacyjnego przez formy kontraktowe i koncyliacyjne [...] nie może prowadzić do obchodzenia tych norm materialnoprawnych, które czynią z procesu jednego z gwarantów porządku i praworządności”. Należy też przyjąć, że w razie wątpliwości, które przy skomplikowanych stanach prawnych mogą się pojawić nawet najlepszym mediatorom, mediatorzy powinni się konsultować z sędziami, tak aby ugody odpowiadały wszelkim wymogom formalnym. Po uprawnoczeniu postanowienia o zatwierdzeniu ugody sąd umarza postępowanie (art. 355 § 2 k.p.c.).

W prawie francuskim sąd na żądanie stron zatwierdza ugodę. Jak z tego wynika, zatwierdzenie ugody w prawie polskim jest obostrzone wieloma wymaganiami, natomiast zgodnie z francuskim kodeksem postępowania cywilnego jedynym ograniczeniem dla sądu jest zawarty w art. 131-12 wymóg, że ugoda podlegająca zatwierdzeniu może odnosić się jedynie do niespornych kwestii. W świetle tego uregulowania polskie rozwiązanie jest słuszniejsze. Nie można za wszelką cenę zatwierdzać ugody, nawet jeśli strony wyrażają zgodę na jej treść. W późniejszym bowiem okresie może się okazać, że strony dowolnie interpretowały postanowienia umowy i w efekcie żadna z nich nie chce wykonać zawartej ugody.

⁷⁷ L. Morawski, *Proces sądowy...*, s. 19.

III. Podsumowanie

Omawiając instytucję mediacji w sprawach cywilnych, jaka istnieje w prawie polskim oraz w prawie francuskim, dało się zauważyć wiele podobieństw. Należy do nich zaliczyć zarówno te dotyczące mediacji sądowej, jak i zasad poufności mediacji oraz bezstronności mediatora, czy w końcu także wymóg zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem przez sąd. Niezależnie od tego, między tymi uregulowaniami istnieje również wiele różnic, zaczynając od podstawowej, jaką jest brak unormowania instytucji mediacji umownej w prawie francuskim, a kończąc na tak drobnych kwestiach jak pominięcie w prawie polskim obowiązku informowania sądu o trudnościach występujących w trakcie postępowania mediacyjnego. W zasadzie trudno jednoznacznie wskazać, która regulacja jest właściwsza. Z pewnością obie zawierają braki i błędy, które być może zostaną skorygowane wraz z uchwaleniem dyrektywy⁷⁸ dotyczącej wybranych zagadnień mediacji w sprawach cywilnych i handlowych, choć w ostatnim czasie pojawiły się wątpliwości, czy dopuszczalna jest harmonizacja prawa procesowego.

⁷⁸ Jej projekt znajduje się na stronie http://www.cpradr.org/pdfs/Intl_EC_directive_draft_Apr04.pdf.